

W dziesiątą rocznicę uchwalenia Konstytucji Radzieckiej

W dniu wczorajszym minęło równo dziesięć lat od chwili, w której po całym szeregu sesji Rady Najwyższej ZSRR uchwalony, został projekt Konstytucji Związku Radzieckiego obowiązujący po za małymi zmianami po dzień dzisiejszy.

Konstytucja Radziecka jest formalnym usankcjonowaniem tych zmian społecznych, które dokonały się w ciągu lat istnienia państwa robotniczo-chłopskiego.

Władza radziecka zlikwidowała pasożytniczą warstwę szlachecko-obszarniczą i oddała w ręce chłopskie ziemię carską, cerkiewną i obszarniczą.

Władza radziecka zlikwidowała kapitalistów zarówno rodzinnych jak i obcych i uspołeczniała środki produkcji.

Władza radziecka zrealizowała całkowicie demokratyzację społeczeństwa. Zrównała w prawach wszystkie narodowości i wprowadziła faktyczne równouprawnienie kobiet. Podniosła poziom kulturalny wszystkich wchodzących w skład Związku Radzieckiego narodów. Z kraju ekstensywnej gospodarki rolnej o niezwykle niskiej produkcji przemysłowej uczyniła państwo przemysłowo-rolnicze o produkcji zajmującej drugie na świecie, a pierwsze w Europie miejsce.

Władza radziecka wreszcie stworzyła na miejsce przegranej wojny z reguły wszystkie wojny armii carskiej, potężną i zaopatrzoną w najlepszy sprzęt wojenny Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną.

Właśnie to wszystko jest punktem wyjścia uchwalonej przed dziesięciu laty Konstytucji.

Rozdział pierwszy traktuje o ustroju państwowym. Podkreśla jego socjalistyczny charakter. Dzieli wszelką własność środków produkcji na trzy kategorie: własność państwową, samorządową i społeczną. Kolektywizm jako obiektowi społecznym gwarantuje państwo posiadanie ziemi bezterminowo. Jednocześnie dopuszcza się istnienie indywidualnej własności chłopskiej z warunkiem oparcia jej wyłącznie o pracę własną.

Państwo gwarantuje obywatelom prawa do własności osobistej, domu mieszkalnego, pomocniczego gospodarstwa domowego oraz do pochodzących z pracy oszczędności.

Pracę określa Konstytucja radziecka jako obowiązek obywatela, punkt jego sumienia i honoru.

Rozdział drugi dotyczy ustroju państwowego i określa Związek Radziecki jako państwo związkowe pochodzące z dobrowolnego zjednoczenia się równouprawnionych republik. Organizacja i podział władz podkreśla brak jakiegokolwiek supremacji ze strony większej Republiki w stosunku do mniejszych. Dokładna znajomość konstytucji radzieckiej może z łatwością przekonać każdego o braterstwie w społeczeństwie narodów na zasadach absolutnej równości.

Na podziale funkcji i kompetencji pomiędzy władzami Związku Radzieckiego jako całości i władzami odrębnych republik, na scentralizowaniu pewnych działów w rękach władz Związkowych, znacząco wyrażone jest prawo do samostanowienia państw z państwami Osi i konieczność zwartystej organizacji.

Zwycięstwo w wojnie i zgodny wysiłek wszystkich, bez wyjątku republik i ośrodków narodowościowych umożliwiły wprowadzenie pod tym względem zmian.

Rozdział trzeci dotyczy organizacji władzy ustawodawczej. Rada Najwyższa ZSRR składa się z dwu Izb — Rady Związków i Rady Narodowościowej.

Jedność NARODOWA

LIŚCIE GAZETNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 232 (323)

Piątek 6 grudnia 1946 r

Rok III

Wywiad z byłym amerykańskim ministrem handlu Wallacem

Paryż. Były minister handlu Stanów Zjednoczonych Wallace udzielił wywiadu korespondentowi dziennika francuskiego „le Populaire”. Przyjął on sprawozdawcę w biurze tygodnika „New Republic”, którego kierownictwo od kilku tygodni speczywa w rękach Wallace’a.

Pierwszym tematem poruszonym w wywiadzie była naturalnie sprawa wyborów w Stanach Zjednoczonych. Wallace stwierdził, iż naród amerykański jest zmęczony gospo-

darką wojenną i nie bardzo orientuje się w sytuacji politycznej.

Wyborcy głosowali nie tyle za partią republikańską, ile przeciwko trudnościom gospodarczym. Dla Wallace’a nie ulega wątpliwości, iż zbliża się kryzys gospodarczy i groźba bezrobocia.

Gdy nadejdzie chwila, kiedy tyśiące bezrobotnych daremnie będzie poszukiwało pracy, naród amerykański zrozumie jak źle zrobił, składając swe losy w ręce republika-

nów.

Rząd amerykański również częściowo ponosi odpowiedzialność za rezultat wyborów. Wobec najważniejszych zagadnień nie zajął on zdecydowanego stanowiska — twierdzi Wallace. Doprowadziło to do tego, iż miliony wyborców demokratów i niezależnych wstrzymało się od głosowania.

Jako dawny współpracownik prezydenta Roosevelta, Wallace wyraził obawę, że nowoobрани kongres skłonny będzie poświęcić interesy narodu swoim rozrywkom politycznym, jak to uczynił po pierwszej wojnie światowej.

Na zakończenie Wallace podkreślił, iż podstawą ONZ jest osiągnięcie pełnego porozumienia między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Porozumienie takie leży w interesie klasy pracującej całego świata.

Z posiedzenia komisji politycznej ONZ

Nowy Jork. W dyskusji na temat sprawy hiszpańskiej na wtorkowym posiedzeniu komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ delegat brytyjski sir Hartley Shawcross oświadczył, że wszystkie narody żyją za siebie zmiany rządu w Hiszpanii, lecz Wielka Brytania nie uczyni nic, co mogłoby przyspieszyć „krwawą rozprawę”. Shawcross wypowiedział się również przeciwko sankcjom ekonomicznym, twierdząc, iż utrudni to doprowadzenie w państwach europejskich Delegat radziecki Gromyko zaznaczył, iż należy wysłuchać zdania wszystkich państw, aby móc ustalić wspólny pogląd na sprawę hiszpańską. Przedstawiciel Francji Jouhaux stwierdził, że o sprawie hiszpańskiej mówi się zbyt dużo i zbyt długo. Naród hisz-

pański żyje w straszliwej nędzy, a brak wszelkiej decyzji ze strony ONZ przyczynia się tylko do pogorszenia sytuacji. Należy nareszcie powziąć decyzję w tej sprawie, powiedział Jouhaux, nie tylko w interesie narodu hiszpańskiego, ale w interesie pokoju światowego.

Z Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Nowy Jork. Rada ministrów spraw zagranicznych postanowiła utrzymać granice Bułgarii z dnia 1 czerwca 1941 r. i zabronić Bułgarii wznoszenia nowych fortyfikacji.

Postanowiono nieuzgodnione punkty traktatu pokojowego z Włochami przekazać komisji arbitrażowej, składającej się z przedstawicieli ONZ, państw sołuszniczych i Włoch.

Ministrowie zgodzili się włączyć do traktatu pokojowego z Włochami wzmiankę o porozumieniu włosko-austriackim w sprawie południowego Tyrolu.

Sprawa żeglugi na Dunaju została odroczone wobec oświadczenia ministra Molotowa, iż jest pewny, że znajdzie formułkę zadawalną dla wszystkich stron o ile będzie miał jeszcze dzień czasu do namysłu.

Ministrowie nie osiągnęli porozumienia w sprawie motorowych łodzi torpedowych, gdyż przedstawiciel Francji Couve de Murville twierdził, iż eksperci francuscy są zdania, że posiadanie przez satelitów osi torpedowych łodzi motorowych może stworzyć groźną sytuację na morzu Śródziemnym.

Proces Lewisa

Nowy Jork. Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że prezes związku górników Lewis oświadczył na przewodzie sądowym, iż wywoły sędziego Goldesborough są dowodem tendencji zmierzających do pozbawienia górników amerykańskich, ich praw konstytucyjnych,

wolności słowa, wolności zgromadzeń i wolności wyboru pracy. Lewis zapewnił, że posiada poparcie 8 milionów robotników amerykańskich i stwierdził, że on sam oraz związek górników bronią tych praw konstytucyjnych.

Uczeni niemieccy do pracy w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork. Amerykańskie ministerstwo obrony narodowej podało do wiadomości, iż w najbliższej przyszłości przybędzie do Stanów Zjednoczonych kilkuset uczonych

niemieckich i austriackich, którzy wezmą udział w pracach nad udoskonaleniem pocisków rakietowych i przystosowania napędu rakietowego do helikopterów.

Rozdział dziewiąty dotyczy organizacji sądownictwa i prokuratury. Uwzględni szerokie stosowanie wybieranych przez obywateli sądów ludowych.

Zasadnicze i podstawowe znaczenie ma rozdział dziesiąty traktujący o prawach i obowiązkach obywatelskich.

Gwarantuje on prawo do pracy, do wypoczynku, do materialnego zabezpieczenia na starość, do nauki. Konstytucyjne zagwarantowanie prawa do pracy jest wcieleniem w życie sformułowanego w 1848-ym roku przez Louisa Blanc’a zdania.

Gwarantuje całkowite równouprawnienie płci, narodowości, rasy, wyznania — zapowiada ściganie przez prawo wszelkich odchyżeń od tej zasady.

Oddziela Kościół od państwa i szczerę od Kościoła. Potwierdza rów-

ność i wolność wszystkich wyznań i wolność zrzeszeń bezwyznaniowych.

Zapewnia wolność słowa, druku, zgromadzeń, wieców i wszelkiego rodzaju zrzeszeń.

W stosunku do obywateli obcych zapewnia Konstytucja radziecka prawo azylu dla wszystkich prześladowanych za obronę mas pracujących, za działalność narodowo-wyzwoleńczą i naukową.

Od obywateli własnych żąda się przestrzegania zasad konstytucyjnych, szanowania własności socjalistycznej i obrony ojczyzny. Służba w Armii Czerwonej jest zaszczytnym obowiązkiem.

Rozdział jedenasty dotyczy systemu wyborczego. Wybory są bezpośrednie, równe, powszechne i tajne. Głosuje się według miejsca zamieszkania. W głosowaniu bierze udział Armia i Flota. Wiek przepisowy —

Amerykańskie okręty wojenne w Bejrucie

Moskwa. Agencja Tass donosi z Bejrutu, że do tamtejszego portu przybyła eskadra amerykańska, składająca się z lotniskowca, krążownika, torpedowca i okrętu pomocniczego.

18 lat.

W pierwszych latach istnienia Związku Radzieckiego głosowano według ośrodków pracy. Kto nie pracował był pozbawiony prawa głosu. Robotnicy byli dziesięciokrotnie w większym stopniu reprezentowani jak chłopci.

Zmiany w systemie wyborczym świadczą o produktywności społeczeństwa, o tym, że w Związku Radzieckim zniknął ostatecznie niepracujący element. Ze zniknęła również zachodząca niegdys pomiędzy chłopem a robotnikiem różnica świadomości społecznej.

Konstytucja Związku Radzieckiego jest kluczem służącym do rozwiązania zagadki wspaniałych zwycięstw Armii Czerwonej. Narody mające taką Konstytucję nie tylko mogły, ale musiały zdruzgotać wroga całej ludzkości.

E. S.

Broszura Schumachera

CO PISZĄ INNI

Londyn — W czasie pobytu w Anglii Schumachera i innych delegatów socjal-demokracji niemieckiej, kolportowana jest broszura w języku angielskim, podpisana przez Schumachera. Broszura ta, zawierająca szereg wypowiedzi Schumachera, na temat sytuacji Niemiec, ma charakter wybitnie antyrządowski i antypolski.

Po krytyce stosunków w radzieckiej, strefie okupacyjnej Niemiec, Schumacher oświadcza: „Czynnikiem, który hamuje najbardziej rozwój polityczny Niemiec jest fakt, że dzisiaj mniej niż kiedykolwiek widzimy oznaki wspólnej polityki ze strony zwycięzców.

Jeżeli żelazna kurtyna, którą Rosjanie przeciągnęli przez serce Niemiec, nie zostanie podniesiona, dla zachłanieli stref wynikną z tego poważne konsekwencje i my, Niemcy uczynimy wszelkie wysiłki, by kurtynę tę ściągnąć w dół!

Schumacher zaznacza dalej, że „spośród czterech zwycięskich mocarstw, tylko Rosjanie mają filozofię polityczną, ale filozofia ta nam nie odpowiada”. Ten negatywny stosunek do polityki radzieckiej w Niemczech nie przeszkadza jednak Schumacherowi w krytyce również polityki trzech pozostałych mocarstw okupacyjnych, w szczególności zaś polityki Wielkiej Brytanii. Piszemy on:

„Trzy, inne mocarstwa nie, mają żadnej filozofii politycznej, dopiero obecnie powoli kształtują jaką filozofię. Niewątpliwie dojście do władzy rządu Partii Pracy nadało pomysłowy obrót naszym widokom, jednakże rozwój sytuacji jest bardzo powolny. Jakkolwiek niektórzy urzędnicy okazują dalekowzroczność, to jednak o większości można powiedzieć w najlepszym razie jedynie tyle, że są oni osobiście przyzwolonymi ludźmi, ale nie mają pojęcia o istocie problemu”.

Ujawniwszy w ten sposób zniecierpliwienie Niemców „powolnym” rozwojem „sytuacji, Schumacher w imieniu swych rodaków stawia, dziw-

ne pytanie: „Niemcy chcą wiedzieć, kto ma płacić za Trzecią Rzeszę i za drugą wojnę światową”. Zdaniem Schumachera, „odszkodowania, jakich żądało od Niemiec jedno z mocarstw na zebraniu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, nie odpowiada żadnym nakazom rozsądku”.

W dalszym ciągu Schumacher wdaje się w rozważania na temat „nierozłącznego związku socjalizmu i humanizmu” oraz pisze: „Po latach

zmagania i niebezpieczeństw pragniemy utrzymać Niemcy jako równouprawnionego i szanowanego członka Stanów Zjednoczonych Europy. Pragniemy europejskiej federacji państw, w której Wielka Brytania musi być i będzie jednym z członków”.

Broszura Schumachera zatytułowana „List do przyjaciela za granicą” rozsyłana jest przez londyńskiego przedstawiciela niemieckiej partii socjal-demokratycznej Sandera.

Czy wojska amerykańskie

przybędą do Grecji?

Moskwa — Agencja Tass donosi z Ankarę, że podróżni przybywający z Grecji twierdzą, iż mimo oficjalnych zaprzeczeń rządowych kół greckich w dalszym ciągu omawiana jest możliwość przybycia wojsk amerykańskich do Grecji północnej. Dziennik grecki „Eleftheria” podaje, że na konferencji paryskiej premier Tsaldaris prosił ministra Byrnesa, o przysłanie oddziałów amerykańskich. Następnie po powrocie do Aten premier ponownie poruszał tę sprawę z ambasadorem Stanów Zjednoczonych. Grecki dziennik monarchistyczny „Vradini” zamieszcza wiadomość swego korespondenta z Salonik o obecności w tym porcie oficerów amerykań-

skich, którzy badają rzekomo możliwości wylądowania w Salonikach oddziałów amerykańskich w sile 18.000 żołnierzy. W związku z tą wiadomością nastąpiło zaprzeczenie ze strony greckiego ministra wojny Dragumisa i amerykańskiego attache wojskowego w Grecji. Jednakże amerykański attache wojskowy przyznał, że w południowej Grecji znajdują się oficerowie amerykańscy, ale jedynie w charakterze obserwatorów. W dobrze poinformowanych kołach greckich stwierdzają, że Anglicy prowadzą obecnie pertraktacje z Amerykanami starając się namówić tych ostatnich do przysłania do północnej Grecji przynajmniej nielicznych oddziałów amerykańskich.

Greckie dzienniki lewicowe stwierdzają, że obecność wojsk amerykańskich w Grecji posłużyłaby Anglikom za nowy pretekst do dalszej okupacji.

Niewiadomo jeszcze jakie są rezultaty pertraktacji angielko-amerykańskiej w sprawie przysłania wojsk, ale obecność eskadry amerykańskiej na wodach greckich wskazuje że możliwość przysłania oddziałów amerykańskich do Grecji nie jest wykluczona.

Górnicy z Francji wracają do Polski

Katowice. Dotychczas przybyło z Francji 82 transporty górników. Na kopalniach dolnośląskich pracuje z tych transportów 2491 górników, na górnośląskich — 2346 górników. W roku 1947 przewidziana jest re-emigracja z Francji 10 000 górników z rodzinami tj. ok. 50.000 obywateli polskich.

Wojskowy Sąd Rejonowy

na sesji wyjazdowej w Trzciannym

Członkowie WIN-u czekali na zwycięstwo PSL w wyborach

Rozprawa sądowa przeciwko Ostrowskiemu i Mroczkowi, która odbyła się 27-go listopada br. we wsi Trzciannie, powiatu białostockiego, wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców tej wsi oraz osady Mońki i okolicznych osiedli. Na sali zgromadziło się około 350 osób. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku, na sesji wyjazdowej w Trzciannie rozpatrzył sprawę Ostrowskiego i Mroczko w trybie doręcznym.

Ostrowski Bolesław ps. „Wiciara” wiosną ub. r. został przydzielony do oddziału konnego nielegalnej organizacji. Zadaniem jego było przeprowadzanie w terenie wywiadów i zaopatrywanie bandy w żywność.

W sierpniu br. uzbrojony w automat syst. PP-sza, 300 szt. amunicji i 2 granaty ręczne wraz z całą bandą brał on udział w napadzie na oddział Wojska Polskiego, w Puszczy Knyżyńskiej. Podczas walki trwającej około 8-ch godzin został zabity kapitan i kilku żołnierzy. Ostrowski także strzelał do Wojska Polskiego oddając około 140 strzałów.

Ponadto wraz z bandą „Jerzego” uczestniczył on w napadzie na kilkunastu żołnierzy Armii Czerwonej we wsi Lomon gm. Kołno. Po oddaniu kilkuset strzałów bandyci wycofali się.

W czerwcu, b. r. Ostrowski pod

falszywym nazwiskiem Orłowskiego Bolesława przedostał się w szeregi MO Początkowo pracuje na posterunku MO w Trzciannie, a następnie w plutonie wartowniczym w Białymstoku. W październiku br. na rozkaz dowódcy kompanii WIN-u „Kreta” zdezerterował z MO. Otrzymał on polecenie ukrywać się do wyborów. Ostrowski otrzymywał nielegalną gazetkę i posiadał bez zezwolenia władz automat.

Ostrowski zeznaje: — O nakładaniu kontrybucji, rabunkach i o likwidacji osób współpracujących z władzami, słyszałem w czasie mego pobytu w oddziale WIN-u. Znajdowałem się w nielegalnej organizacji dlatego, gdyż liczyłem, że wyniki wyborów będą dla nas pomyslnie i wtedy ujawnimy się. Bronić przechowywałem w celu użycia jej w odpowiednim momencie.

Drugi oskarżony Mroczko Czesław, zam. we wsi Bogusze, gm. Trzciannie, w nielegalnej organizacji WIN pełnił funkcję łącznika, przenosząc raz lub dwa razy w miesiącu nielegalną prasę. W sierpniu i wrześniu br. otrzymał on od swego d-cy Chojnowskiego ps. „Kret” 14 antypaństwowych ulotek, które rozkleił we wsiach: Boguszk, Mroczki i Milewo. Bez zezwolenia władz Mroczko przechowywał pistolet niemiecki i 15 sztuk amunicji do niego.

Mroczko Czesław należał do PSL-u i miał legitymację członkowską Nr 201243 na fałszywe nazwisko: Sokółowski Stanisław. Pesełowską legitymację otrzymał po wypełnieniu deklaracji od d-cy kompanii WIN-u, Chojnowskiego Władysława ps. „Kret”. Odnośnie wstąpienie do PSL-u oskarżony zeznaje:

— Na moją prośbę d-ca kompanii WIN-u, „Kret” wydał mi deklarację. Po podpisaniu deklaracji otrzymałem od niego legitymację PSL-u za którą zapłaciłem 25 złotych. Na legitymacji wpisałem nazwisko Sokółowski, aby swoim właściwym nazwiskiem nie kompromitować partii. Liczyłem na to, że należąc do PSL będę mógł zalegalizować się.

Mroczko twierdzi, że zamierzał on po wstąpieniu do partii zalegalizować się, lecz nie jest to zgodne z prawdą, gdyż po otrzymaniu legitymacji należał on nadal do WIN-u, aż do chwili zatrzymania, to jest do dnia 5 listopada br.

Z faktu wydania legitymacji PSL-u przez dowódcę kompanii WIN-u wynika, że organizacje te ze sobą współdziałają. Po rozpoznaniu sprawy sąd uznał winę za udowodnioną i skazał Ostrowskiego Bolesława i Mroczko Czesława na karę śmierci i utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na zawsze.

Dzień Barbary — świętem górnika

Od tak dawna jak dawno istnieje u nas górnicтво, dzień 4 grudnia uznany został za święto górnika. Szczególnie w tym roku dzień ten urasta do rozmiarów symbolu: jest świętem, w którym cały naród polski składa hołd cwierte milionowej braci górniczej za jej pełną poświęcenia pracę nad odbudową przemysłu węglowego w powojennej Polsce. W dniu tym „Życie Warszawy” poświęca górnikom artykuł wstępny:

Po podaniu szeregu cyt., świadczących o stałej rozbudowie przemysłu węglowego, i przekroczeniu produkcji przedwojennej, stwierdza „Życie Warszawy”, iż najważniejszą pozejęą w naszym eksporcie (70% całości) zajmuje węgiel i jest dlatego naszym „czarnym złotem”. Dalej czytamy:

Planowany w r. 1947 eksport węgla umożliwi nam zakupy za 200 mil. dolarów, a w 1949 r. za 350 mil. dolarów. Aby stało się to jednak możliwe, obecna nasza produkcja węgla (46 mil. ton rocznie, musi być podwyższona w roku 1947 — do 60 mil. ton, w roku 1948 do 70 mil. ton, a w roku 1949 — do 80 mil. ton.

Te plany, te zadania jakie stawia gospodarka narodoa przed przemysłem węglowym, a więc przed cwierte-milionową bracią górniczą są słowami bardzo wysokie, osiągnięć je będzie nie łatwo. Wymagać one będą zarówno wysiłków inwestycyjnych ze strony państwa jak i wysiłku pracy ze strony górników. Jeśli jednak o jakimkolwiek planie można mówić, że jest on w stu procentach realistyczny, to wykonanie jego jest niezawodne, to planem takim jest właśnie plan trzyletni postawiony do wykonania przemysłowi węglowemu, postawiony — górnikom polskiemu. Pewność ta jest w społeczeństwie niezachwiana i że zaufanie jakie pokłada cały naród w pracy górników jest może najdroższym darciem jaki w dniu jego święta może mu on złożyć.

Zaufanie to opiera się na pełnej poświęcenia pracy górnika w okresie minionym, zaufanie to opiera się na wysokim patriotyzmie i uspołecznieniu górnika polskiego, opiera się na umiłowaniu swej pracy i osobieniu zawodu górnika jako szlachetnego powołania, przechodzącego z pokolenia na pokolenie. A te wartości są nieprzemijające i one tylko decydują o powodzeniu, o jego pracy, i jego walorach, jako obywatela państwa.

Górnicy żydowscy

Do Warszawy przyjechała delegacja Żydów — górników z Dolnego Śląska, przywożąc dar dla domów dziecka, sierot i RTPD w postaci 300 ton węgla. Podkreślić komiecznie trzeba, iż dar ten powstał z ich własnych deputatów.

Piękny ten czyn przypominał nam o ofiarnej pracy dla państwa i społeczeństwa ocalałych resztek ludności żydowskiej. W związku z tym pisze „Głos Ludu”:

W kopalniach Zagłębia Wałbrzyskiego — „Mieszko”, „Bolesław Chrobry”, „Białe Kamienie”, „Wiboria” pracuje łącznie 600 Żydów, z czego duża część pod ziemią. Zagadaniem najważniejszym — co robili przed wojną (bo przecież nie pracowali w kopalniach — żydowski górnik to zjawisko nowe w Polsce) i co skłoniło ich do wybrania tego właśnie rodzaju pracy — pracy najtrudniejszej, najcięższej?

W przeważającej masie są to krawcy, rzewcy zegarmistrze — to jedynie zawody rzemieślnicze, które przed wojną były dla Żydów dostępne. Dojdźmy od siebie — te zawody, na które jest duży obrzydliwy popyt i które gwarantują dobą najniższą — źródło zarobkowania. A jednak wibrali pracę górnika, wbrew temu, co filiterkie powołanie świata nazywa „zdrowym rozsądkiem”. Wyjaśniają to w słowach bardzo prostych, które przez swoją własną prostotę podkreślają tylko surowy patos treści: „Piszę, mówię — może najbardziej tej w tej chwili potrzebni górnicy. Wiem, że Żyd może być i obywatel, obywatel kraju, który jest jego obywatel”.

Wielki Zjazd Młodzieży powiatu Bielsk-Podlaski

W dniu 1 grudnia r. odbył się w Bielsku Podlaskim wielki Zjazd Młodzieży zorganizowanej i niestowarzyszonej, zwołany przez Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej.

Już od wczesnych godzin rannych rojnie i gwarno było przed domem, w którym mieści się Samopomoc Chłopska. Nieprzebrane masy furmanek i samochodów ciężarowych z młodzieżą zjechało przed siedzibę organizacji.

O godzinie 10 min 30, w obecności około 1200 osób, wypełniającej salę, otworzył Zjazd kol. Preldko, formułując w swym zagajeniowym przemówieniu najważniejsze zadania stojące przed młodzieżą w chwili obecnej. Zniszczenie ekonomiczne państwa na skutek długoletniej okupacji niemieckiej, wyniszczenie biologiczne narodu polskiego, szczególnie zaś inteligencji pracującej i sił fachowych z poszczególnych zawodów i przemysłów, nakładają na młodzież szczególny obowiązek szybkiego wyrównania tych strat przez sumienne zdobywanie i pogłębianie wiadomości z różnych dziedzin nauki i wiedzy, wiadomości zarówno ogólnych, jak i ściśle zawodowych, by swe umiejętności i siły wnieść w odbudowę gospodarczą państwa.

Zjazd witali: starosta powiatowy Woźniak, jako przedstawiciel rządu oraz por. Opolski w imieniu Wojska Polskiego.

Konferat zasadniczy wygłosił ob. Świątkowski, nawiązując do sytuacji politycznej w przekroju międzynarodowym i podając głęboką analizę różnic między możliwościami młodzieży w Polsce międzywojennej a perspektywami i realnymi szansami tej młodzieży w dzisiejszej Polsce Ludowej.

Wplatając zreczenie w tok swych wywodów wspomnienia osobiste z lat międzywojennych, uzmysłowił ob. Świątkowski zebranej młodzieży w przekonujący sposób nędcę i poniewierkę młodych ludzi za czasów sanacyjnych rządów, gdy przed młodzieżą zamknięte były bramy szkół średnich i wyższych, gdy gnębiła ją bezrobocie, gdy walkę tej młodzieży o lepsze, słoneczniejsze i sprawiedliwsze jutro łamano więzamiem. Brzeźiem lub Berezą.

W wyniku referatu rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której chłopcy i dziewczęta mówili szczerze o swych poczynaniach i wysiłkach, o najważniejszych bolączkach i brakach. Uwagę wszystkich skupiło wystąpienie kol. Onacika, który opowiedział zebrałym, jak młodzież ze wsi Augustów pod Bielskiem zorganizowała zespół ludowy. Za cenę rozbiórki szkieletu domu otrzymane od jednego z gospodarzy instrumenty muzyczne, dekoracje i inne akcesoria. Również duże trudności istniały ze zdobyciem lokalu. A jednak celu dopięto.

Bez narazania się na przesadę stwierdzić można, że Zjazd był niezwykle ożywiony. ZWM owcy, Wiciowcy i niezrzeszeni koledzy i koleżanki dzielili się ze sobą swymi doświadczeniami w dotychczaswej działalności. Łatwo było wyczuć, iż w piersiach młodych uczestników Zjazdu bije wiara w siłę Polski Ludowej, że głowy pałają się entuzjazmem pracy dla odbudowy gospodarczej, demokratycznej Ojczyzny.

Odczytana przez Prezydium Zjazdu rezolucja, której treść zamieszczamy poniżej, przyjęta została burzą oklasków. Odśpiewaniem Hymnu Narodowego zakończono pierwszą, oficjalną część Zjazdu.

W części artystycznej Zjazdu wzięli udział: Koło artystyczne młodzieży z Kleszczel pod kierownictwem kol. Szczerbana oraz chór rewersów N-tej dywizji Produkcje obu zespołów spotwały się

z entuzjastycznym przyjęciem ze strony publiczności, która nagradzała wykonawców nie milknącymi oklaskami.

Z uczuciem wiary w siebie i siłę

smość idei Polski Ludowej rozjedźdzała się młodzież do swoich domów, by w rodzinnej wai utrzymywać wśród innych obywateli pracę dla demokratycznego Państwa Polskiego.

Rezolucja

powzięta na Zjeździe Powiatowym Młodzieży w Bielsku-Podlaskim, odbytym w dniu 1.XII.1946 r.

W wielkim momencie dziejowym, jakim dla Narodu Polskiego jest akt wyborów, zorganizowana i niezrzeszona młodzież, zebrana na Zjeździe Powiatowym, zdecydowanie stoi po stronie Polski Demokratycznej.

My, którzyśmy doświadczyli i wyrosli w hitlerowskiej okupacji faszystowskiej aż zbyt dobrze wiemy, jak wielką wartością jest dla nas wolność. Wiemy, że wolność tę utrzymać możemy tylko dlatego, że Państwo Polskie jest państwem Narodu Polskiego, jest państwem milionowych rzesz chłopów, robotników i inteligentów pracujących, jest państwem bez wielkich kapitalistów i obszarników i temu tylko zawdzięcza Polska Ludowa poważne osiągnięcia w odbudowie Ojczyzny.

I tak jak przedtym młodzież najobficiej krwawiła w walce zbrojnej z faszystowskim ekupantem, tak dziś młodzież ofiarnie oddaje Ojczyźnie swą pracę. Wysiłek pracy organizowany przez młodzież w kopalni, hutach, fabrykach i wsi jest dowodem społeczeństwa naszego pokolenia, jest przejawem, że Demokratyczna Polska Ludowa realizuje młodzież w codziennym wysiłku odbudowy gospodarczej.

Niech żyje wielka sprawiedliwa Demokratyczna Polska!!!

Niech żyje sojusznicy młodzieży Chłopskiej, Robotniczej i Inteligentckiej!!!

Niech żyje twórcza praca i nauka Młodzieży — fundament Polski Ludowej!!!

Rozczarowani augustowianie

Wszyscy wiedzą o tym doskonale, jak bardzo daje się odczuć na prowincji, szczególnie zaś w miasteczku, które nie ma (oprócz samochodowego) żadnego połączenia ze światem, brak godziwej rozrywki kulturalnej. Nic to ty durnego, że mieszkańcy miasta Augustowa z wielką radością powitali zapowiedziany przyjazd Wojewódzkiego Teatru Objazdowego z Eiku, który miał wystawić sztukę „Serce za drutem kolczastym”. Fakt ten został odnotowany w kronice miejskiej, jako epokowe wydarzenie. Bilety szybko zostały wykupione, a publiczność na długo przed rozpoczęciem przedstawienia zaczęła wypełniać skromną salę „Foka”, w której zwykle odbywają się wszelkie imprezy teatralne.

Czekanie jednak na rozpoczęcie się tego z wielką niecierpliwością wyglądane i nad wyraz potężnego spektaklu przedłużało się w nieskończoność. Zanepokojenie wzrastało, bowiem z za kurtyny nie dochodziły żadne szmery, zdradzające gorączkowe przygotowania i obecność aktorów.

Początkowo jeszcze starano się usprawiedliwiać niepunktualny ze spół ewentualnymi przeszkodami, jakie mogły powstać w czasie podróży autem. Można przecież nawalić

opona, zepsuć się maszyna lub coś w tym rodzaju.

W końcu zapanowały już na dworze egipskie ciemności, a ze społu wciąż nie widoc. Coraz więcej odzywa się głosów powątpienia, wreszcie powoli z ociąganiem, łudząc się jeszcze nadzieją, publiczność zaczyna opuszczać salę nie rozchodząc się jeszcze jednak do domów, a grupując się na deptaku przed wejściem do sali. Energiczniejsi zaś z latarkami w ręku zaczynają szperać po scenie i garderobie, szukając jakiegokolwiek bądź śladu artysty. Ale wszędzie głucho i ciemno, nawet sprzedający bilety już dawno opuścili swój posterunek i ulatnił się niespotrzebnie. Cóż

Pamiętajmy o gwiazdce dla żołnierzy

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Wszyscy Polacy zasiadają przy stołach wigilijnych, aby podzielić się tradycyjnym opłatkiem. Płonące blaskiem świeczek choinki, staną się symbolem jedności narodowej. W dniu tym nie wolno nam zapominać o naszych żołnierzach, którzy zdala od rodzimych stron będą twardą służbę. Ten sam żołnierz, który Polskę wywalczył i wykuł granice na Odrze i Nysie, stoi teraz na straży naszych granic, na straży ładu i bezpieczeństwa.

W wieczór wigilijny musimy dać odczuć żołnierzom, że cały naród jest razem z nimi, że myśli o nich. Podzielmy się w ten wieczór symbolicznym opłatkiem z naszymi obrońcami.

Tradycyjnym zwyczajem, jak co roku organizujemy gwiazdkę dla żołnierzy. W tej akcji nie może zabraknąć nikogo. Apelujemy do ofiarności społeczeństwa bielskiego i wierzymy, że nie zawiedzie nas ono.

Dary na gwiazdkę dla żołnierzy składać można w naturze i gotówce.

- Dary w naturze należy składać:
1. W lokalu TPZ ul. Sienkiewicza 18;
 2. W lokalu związku kupców i zw. gastroonomów ul. Jurowiecka 12.

Wpłaty pieniężne kierować należy: KKO. konto czekowe Nr 303. Komitet Gwiazdki dla Żołnierzy w Bielsku

było robić, spojrzął kiedy smętym wzrokiem na swój bilet i ociężała noga za nogą powłóki się do domu. Jak się później okazało, kicha artystem nie nawaliła, maszyna także się w drodze nie zepsuła.

Przybyli cali i zdrowi do Augustowa, ale jakież było ich rozczarowanie, kiedy zamiast spodziewanego luksusowego gmachu teatru z obrotową sceną, z filarami i galeriami, zastali w Augustowie zwykłą salę, nawet z oknem zabitym deskami. Wprawdzie jeden z obywateli, mieszkający w tym samym budynku, ofiarował na garderobę swoje własne meblowanie, ale artyści w takich warunkach grać nie chcieli. Wynieśli się więc cichaczem z Augustowa, pozostawiając na sali rozczarowaną publiczność.

Na marginesie tego, wyglądającego raczej na anegdotyczne opowiadanie, wydarzenia, warto napiętnować nie spłeczne podejście do sprawy kierownictwa teatru. Brwały i są lepsze nawet zespoły, które, by dać choć trochę wzruszeń artystycznym, spragnionemu kulturalnej rozrywki mieszkańcom prowincji, grywały i grały czasem w gorszych jeszcze warunkach spełniając swe szczerne zadanie wychowawcze, krzewiela kultury i żywego słowa polskiego wśród najszerszych mas społeczeństwa. Z. K.

O pewnym teatrze objazdowym czyli Mańka oddaj forsa!

W pewnym mieście powiatowym Powiat. teatr objazdowy Reklamował się z plakatu „Objazdówka” jutro gra tu!

Ludzi cicha wst przy haśle
Jeden przed drugiego pcha się;
Teatr u nas — proszę pana
To rzecz rzadka, niesłychana.

Wieczór Komplet już na sali
A tu jeszcze tłum się wali;
Ktośby chciałby z wielką chęcią
Młodzieńczość pać w objęcia

Czekaj tłumie publiczności
Na swych wspaniałych gwałtach
Godzin kilka, może dwóch,
Dotąd aż cię sam nie smutni;

Bawimy teatr objazdowy
Nie wybijaj nam noży.
„W. niedzkiej sali, w tablicy orszak
Grać nie możemy!” — zespół orszak!

I dachucha, „tylko chod m”
Nawet zespół awanturników
Nawet awanturników i dyrektorów...
Tak się musiło słuchać publiczności.

A kto z tłumem, a publicznością
Bardzo nawet się roznosił
W sali było podnieście w górę
I powitać go... kultury

Kto winien zepsucia 28 beczek śledzi?

Za niedopełnianie zleconych czynności grozi surowa kara

Ostatnio Bielskowska Delegatura Komisji Specjalnej do rządzenia akt oskarżenia przeciwko Alfonsowi Wanatowi kierownikowi Oddziału „Spółem” w Suwałkach, Kazimierzowi Kamińskiemu, kierownikowi Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Przyszłość” w Suwałkach oraz Aleksandrowi Koncewiczowi referentowi rozdzielnictwa artykułów reglamentowanych w Starostwie Powiatowym w Suwałkach o to, że w okresie do końca lipca 1946 r. w Suwałkach Alfons Wanat nie sporządził we właściwym czasie protokołu o stanie konserwacji śledzi, przyjętych przez Oddział „Spółem” do rozdzielstwa między ludność, a przeprowadził te śledzie, będące już w stanie początkowego psucia się, do punktów rozdzielczych, gdzie śledzie te w ilości około 44 beczek uległy całkowitemu zepsuciu;

Kazimierz Kamiński nie zawiadomił we właściwym czasie referenta aprowizacji w Starostwie Powiatowym w Suwałkach o tym, że przyjęte do Spółdzielni ze „Spółem” śledzie znajdują się w stanie początkowego psucia, czym spowodował dalsze psucie się 28 beczek śledzi;

Aleksander Koncewicz zaś nie rozłożył należytego nadzoru nad rozdzielstwem śledzi i jakkolwiek wiedział o psuciu się śledzi, nie zajął we właściwym czasie zmiary przeznaczenia tychże, skutkiem czego 44 beczki śledzi uległy całkowitemu zepsuciu.

Wyżej wymienione osoby za niedopełnienie zleconych im czynności przy rozdziale artykułów reglamentowanych, będą odpowiadać przed Sądem Okręgowym.

Nowy Komitet Dzielnicowy P.P.R. w Białymstoku

W dniu 1 grudnia br. Komitet Miejski dokonał uroczystego otwarcia Komitetu Dzielnicowego „Piański” przy ul. Czackiego Nr 10 oraz lokalu Partyjnego przy ul. Mińskiej Nr 1.

Przy otwarciu uczestniczyli członkowie Komitetu i Kół terenowych w obecności I-go sekretarza Wojew. Komitetu PPR ob. Bodalskiego.

Zebranie zagań o godz. 11 tej I Sekretarz Miejskiego Komitetu PPR w Białymstoku, ob. Bączek Stanisław.

Omałwiając sprawy organizacyjne, uzasadnił konieczność reorganizacji Komitetów Dzielnicowych z uwagi na duży wzrost liczbowy członków Polskiej Partii Robotniczej, a mianowicie liczebność partii od czasu Referendum wzrosła trzykrotnie.

Przewodniczący zebrania ob. Bodalski I Sekretarz Woj. Kom. PPR wygłosił referat polityczny, w którym nakreślił zadania PPR mówiąc, że założenia programowe Polskiej Partii Robotniczej wyrażają dążenia mas pracujących: robotników, chłopów, inteligencji postępowej i zdrowo myślącej Części Narodu Polskiego i stąd wynika zaufanie do partii (wzrost partii w miesiącu listopadzie o 210 członków).

Z kolei w drugim punkcie porządku obrad, został wyłoniony skład obsady Komitetu Dzielnicowego. B.

Podziękowanie

Uczestnicy 3-dniowego kursu, dla nauczycieli szkół zawodowych okręgu białostockiego składają w cztery szereg wdzięczności inicjatorom i organizatorom kursu, a więc przede wszystkim wizytatorce szkół zawodowych ob. Marii Kolendo, Wydziałowi Szkół Zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku Dyrektorce Gimnazjum Krawieckiego ob. Anieli Malinowskiej i prelegentce kursu, ob. Anieli Grabowskiej.

Kurs odbył się w dniach 28-30 listopada 1946 roku w lokalu Gimnazjum Krawieckiego w Białymstoku przy ul. św. Rocha 29. W pracach kursu brało udział 25 uczestników. Celem kursu było omówienie nowych metod nauczania kroju i modelowania oraz poszukiwanie dróg do jak najlepszej realizacji programów w zakresie przedmiotów zawodowych.

Stuchamy białostockiego radia

Piątek, 6 grudnia 1946 r.
Godz 6.00 nadawanie audycji ogólnopolskich z Warszawy Program I, kanał 850 Muz. a z płyt 9.10 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”, 9.20 Informacje i program na dzień bieżący. 9.30 - 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program k.kaln. 14.00 „Walka o poprawę betu światła pracy” - pogadanka informacyjna cz. I 14.15 Muzyka popularna z płyt 14.4 „Cyprian Norwid - poeta zapomniany” - audycja literacka Jana Maciejewskiego, 14.55 Informacje. 15.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski - „Intrata posada” - Komedia Aleksandra Ostrowskiego. Początek o godz. 14.30 17.30

Kino „Net” - „Niebo jest dla was” - film produkcji francuskiej

Kino „Tea” - „S. Człłłwa Trzynastka” - Film produkcji polskiej.

Wojsko społeczne obywatelski obowiązek

wpłaca Daninę Narodową

W czasie tuż DP odbyło się zebranie oficerów, podoficerów i szeregowych w sprawie Daniny Narodowej. Po zagajeniu zebrania przez płk Gębala, dowódcę dywizji, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zebrani wypowiedzieli się za całkowitym i jaknajszerszym zrealizowaniem Daniny Następnie przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 30 listopada 1946 r. oficerowie, podoficerowie i szeregowi Sztabu tuż Dywizji Piechoty po omówieniu dekretu o Daninie Narodowej, postanawiają co następuje:

Dekret o Daninie Narodowej jest wymownym świadectwem głębokiej troski Rządu Jedności Narodowej o zagospodarowanie Ziemi Zachodnich. Danina będzie najlepszą odpo-

wiedzą społeczeństwa Polakiego wszystkim epigonom hitleryzmu w rodzaju Schumacherów i Neumaszów oraz ich możliwym protektorom anglosaskim.

Danina Narodowa zjednoczy w obliczu zbliżających się wyborów wszystkich uczciwych Polaków.

Dlatego też w myśl zasady, że „Kto szybko daje - dwa razy daje” zobowiązujemy się w miesiącu grudniu dokonać całkowitej wpłaty na Daninę Narodową. Tym samym pomogemy w odbudowie Ziemi Odzyskanych i zagwarantujemy trwałość naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Następują podpisy. Zebranie zakończyło się odśpiewaniem Rety.

M. S.

W niedzielę, dn. 8 grudnia b. r. o godz. 10-ej rano W sali Teatru Miejskiego odbędzie się

Wojewódzki Zjazd Przedwyborczy STRONNICTWA LUDOWEGO

na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków, mieszkańców wsi i miast

Zarząd Wojewódzki S. L. w Białymstoku

W dniu 6 grudnia 1946 r. t. j. w piątek o godz. 16-ej W SALI TEATRU MIEJSKIEGO

odbędzie się

WIEC SPRAWOZDAWCZY

Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet

Z udziałem Wice-Ministra Oświaty OB. KRASSOWSKIEJ

Uczestniczki wiecu korzystają z bezpłatnego przedstawienia komedii p. t. „Intrata Posada”.

ZARZĄD MIEJSKI SPOŁ. OBYW. LIGI KOBIET

OGŁOSZENIE

Na podstawie Dekretu z dnia 5 września 1946 r. (Dz. Ust. Nr 47 poz. 266 z 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz Odbudowy Kraju Zarząd Miejski w Białymstoku wzywa pod rygorem kar przewidzianych w tym Dekrecie do zarejestrowania się w Zarządzie Miejskim - Wydział Techniczny (Białystok, ul. Warszawska Nr 57) w godzinach od 9-13-ej każdego dnia oprócz niedziel i świąt w terminie do dnia 10 grudnia 1946 roku wszystkich obywateli polskich o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa jak inżynierów architektów, inżynierów dróg i mostów, inżynierów lądowych, inżynierów wodnych, inżynierów o innym wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż trzy lata i techników budowlanych i instalacyjnych, oraz majstrów budowlanych i instalacyjnych. Za majstrów budowlanych uważa się majstrów: murarskich, ciesielskich, kamieniarskich, dekarskich, blacharskich, malarskich, lakierniczych, ślusarskich, stolarskich, zdunskich, (kaflarskich), brukarskich, studniarskich sztukatorskich. (do grupy majstrów murarskich należy zaliczyć betoniarzy).

Za majstrów instalacyjnych należy uważać majstrów: kanalizacyjno-wodociągowych, centralnego ogrzewania, gazowych, przewietrzania i chłodnictwa oraz elektrotechnicznych.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Białymstoku.

Największą radość sprawia dzieciom S.W. MIKOŁAJ przynosząc im wyroby **ciastkarskie** znanej produkcji **Elżbiest. Spółdz. Spożywców**

Izba Rzemieśnicza w nowej siedzibie

W bieżącym tygodniu Izba Rzemieśnicza w Białymstoku, przeniosła się do odremontowanego własnymi siłami, dwupiętrowego budynku przy ul. Ciepłej 1. W domu tym mieszczą się: Izba Rzemieśnicza, Biuro Cechów Rzemieślniczych, Instytut Naukowo-Rzemieślniczy. Wkrótce zostaną otwarte: Oddział Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu oraz Spółdzielnia Przemysłu Ludowego.

Koszty remontu budynku oblicza się na sumę około 3-ech milionów złotych. Prace trwają nadal i przewidziane jest ich zakończenie w br.

Ponadto w domu tym zostanie otwarta świetlica rzemieślnicza oraz projektuje się utworzyć dla młodzieży rzemieślniczej burzę, która zapewni wiejskiej młodzieży mieszkanie, co umożliwi jej naukę rzemiosła.

Ogłoszenie o przetargu

Wojewódzki Urząd Ziemi w Białymstoku ul. Warszawska Nr 88 ogłasza przetarg nieograniczony na wystawienie baraku-garazu w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej Nr 16-18.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 14 grudnia 1946 r. do godziny 10-ej w kancelarii Wojewódzkiego Urzędu Ziemi.

Blizszych informacji udziela WUZ gdzie też mogą oferty otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy.

Wojewódzki Urząd Ziemi zastrzega sobie prawo wyboru oraz zwiększenia lub zmniejszenia popytu kosztorysu bez podania przyczyn.

Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania W DOKP w Olsztynie reflektuje na nabycie koczuchów długich i krótkich niekrzywych. Firmy zyczące podjąć się dostawy każdej ilości koczuchów, złożą oferty w terminie do dnia 15 grudnia br. z wskazaniem terminu dostawy i miejsca odbioru pod adresem Wydziału, Olsztyn, ul. Mrogowińska 13.

Unieważnia się zarządzone dokumenty rejestracyjne na nazw. Sokółka Józef, Sokółka Luysa i Usowa Praksoda, zam. w ul. F. Stw. g. n. Barieczki.

Unieważnia się zgłoszone zaświadczenie rejestracyjne Nr 6/1942 z RKU Białystok Podlaski na nazw. Seta Stanisław, zam. kolonia Janewicze, gm. Klukowice, pow. Białystok Podlaski

Unieważnia się zgłoszone zaświadczenie rejestracyjne z RKU Białystok i metrykę urodzenia na nazw. Trembowski Kazimierz, zam. Łazienkowa 21.

Unieważnia się skradzione paszport niemiecki i kartę rejestracyjną, wydane przez Komisję Rejestracyjną gminy Sokółka, na nazwisko Sadanowicz Zygmunt, ur. w r. 1927, zam. w ul. Podkamionka, gm. Sokółka, pow. sokólskiego

Unieważnia się zgłoszone kartę rejestracyjną z RKU Grójewo na nazw. Marja Zdzisław, zam. Grajwo, Berka Jostelaw, csa 6.

Unieważnia się skradziony paszport niemiecki na nazw. Młodziej Mikołaj, zam. M. 70-piękła 27

Unieważnia paszport niemiecki, wydany w miejscowości i metrykę urodzenia na nazwisko Jurski Jan, zam. w Elku, przy ul. Wojska Polskiego 141.

Prenumerata z dostarczeniem na miasto roczem lub posła miesięcznie - 35 zł, kwartalnie - 250 zł, półrocznie - 500 zł, rocznie - 1000 zł. Cena ogłoszeń za tekstem i m/m szerokość 1 spakty - 15 zł, w tekście - 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi - 10 zł, za 1 lin. i 1 m. szer. 1 spakty, drobne - 5 zł od słowa, pozostawanie rodzin - 3 zł, od słowa. Tytuł drukiem 50% drożej, niedziela i święta 50% drożej. Konto czekowe w S.B.C. Nr 277. Ogłoszenia wysyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu